

Sygn. akt II K 459/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2014 roku

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Zawadka

Protokolant: Zenon Aleksa

Przy udziale Prokuratora Andrzeja Lisieckiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12.12.2013r.,09.01.2014r.,17.02.2014r.

sprawy **A. K.**

urodz. (...) w W.

c. K. i E. z d. B.

oskarżonej o to, że:

w dniu 28.11.2008r. w W. woj. (...) będąc główną księgową firmy (...) sp. z o.o. z/s w W. przy ul. (...) i będąc uprawnioną do wystawiania zaświadczeń o zatrudnieniu w tożsamej firmie (...) Sp. z o.o. z/s w W. ul. (...). (...) / (...) sfalszowała dokument w celu użycia za autentyczny przez A. D. przy uzyskaniu kredytów bankowych w postaci „Zaświadczenia o zatrudnieniu A. D.” w firmie (...) wiedząc, że A. D. od dnia 31.07.2007r. nie była już zatrudniona w w/w firmie

tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k.

• o r z e k a –

I. Oskarżoną A. K. niewinnia od popełnienia zarzucanego jej czynu .

II. Dowód rzeczowy w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu z k. 47 nakazuje przechowywać w aktach sprawy .

III. Na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

sygn. akt II K 459/13

UZASADNIENIE

W oparciu o ujawniony na rozprawie materiał dowodowy Sąd ustalił następujący stan faktyczny: A. K. od 1999r. jest zatrudniona w firmie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. przy ul. (...) (...) na stanowisku księgowej . Przez pewien okres czasu w tym samym miejscu mieściła się siedziba firmy (...) Sp. z o.o. której siedzibę przeniesiono z Pl. (...). Prezesem obu firm był W. S. (1) , który zmarł w dniu 10.01.2013r. Współwłaścicielem oraz prokurentem spółki (...) był V. M. .

W okresie od 01.06.2005r. do 31.07.2007r. w firmie (...) Sp. z o.o. była zatrudniona A. D. na stanowisku pracownika biurowego-zaopatrzeniowca . W okresie od 01.06.2005r. do 31.08.2005r. z wynagrodzeniem 849 zł , a od dnia 31.08.2005r. z wynagrodzeniem 2 220 zł brutto . W dniu 28.11.2008r. do księgowej A. K. przyszła A. D. prosząc o wystawienie zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach , które było jej potrzebne do uzyskania kredytu . A. K. skontaktowała się telefonicznie z V. M. , który polecił jej wystawienie zaświadczenia podając wysokość zarobków . A. K. nie sprawdziła i nie zweryfikowała wysokości zarobków w karcie wynagrodzenia pracownika , wystawiła zaświadczenie

opierając się tylko na telefonicznej informacji od przełożonego A. D.. Wpisała w zaświadczeniu, że A. D. jest zatrudniona na stanowisku dyrektora handlowego z przeciętnym wynagrodzeniem miesięcznym z ostatnich 3 miesięcy 16 800 zł brutto czyli 11.636,02 zł netto. Następnie tego samego dnia A. K. telefonicznie potwierdziła pracownikowi banku (...)P. fakt zatrudnienia A. D. w firmie (...) Sp. z o.o.

A. D. posługując się uzyskanym zaświadczeniem o zatrudnieniu i wysokości zarobków zawarła trzy umowy kredytowe w banku (...)P. w dniach 02.12.2008r. na kwotę 35 000 zł, w dniu 03.12.2008r. na kwotę 20 000 zł, w dniu 04.12.2008r. na kwotę 10 000 zł. Nie spłacała zaciągniętych kredytów. Prokuratura Rejonowa w Legionowie skierowała akt oskarżenia przeciwko A. D. o czyny z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Postępowanie karne toczy się w II Wydziale Karnym Sądu Rejonowego w Legionowie pod sygn.akt II K 196/13 i nie zostało jeszcze zakończone.

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd ustalił na podstawie wyjaśnień oskarżonej A. K. (k.52-55,99-100,158-159), zeznań świadków W. S. (1) (k.29-31), G. N. (k.22-25,100-101), V. M. (k.37-40,101-102), E. W. (k.102), K. J. (k.103), A. D. (k.133-134) oraz w oparciu o dokumentację – kserokopie umów pożyczki (k.4-8,10-21), kserokopie informacji o dochodach PIT -11 (k.32-33), kserokopie kart wynagrodzeń pracownika (k.34-35), pismo z ZUS (k.36), zaświadczenie o zatrudnieniu i osiągniętych dochodach (k.47), kserokopie akt osobowych (k.85-98), kserokopie aktu oskarżenia (k.119-127), kopii deklaracji z US w L. (k. 138-139), dokumenty rozliczeniowe z ZUS (k.143-152).

Oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego czynu i w toku postępowania przygotowawczego wyjaśniła (k.52-55), że nie pamięta okoliczności wypisania zaświadczenia, ale nie kwestionowała faktu własnoręcznego wypełnienia i podpisania zaświadczenia znajdującego się na k. 47 akt. Oskarżona nie pamiętała kto zlecił jej wypisanie tego zaświadczenia, ale była przekonana, że dane zawarte w zaświadczeniu są prawdziwe. Prawdopodobnie dane do zaświadczenia podyktowała jej A. D., a potwierdził je V. M. jako jej bezpośredni przełożony chociaż się tego wyparł i miał do niej pretensje, że o nim wspomniała. Zaświadczenie to wypisała grzecznościowo w zastępstwie nieobecnej księgowej z firmy (...). Nie łączyła jej bliższa znajomość z A. D., nie były koleżankami. Czuje się oszukana i wykorzystana przez A. D.. Nie miała zamiaru pomóc A. D. w wyłudzeniu kredytów i nie miała świadomości do czego ona to zaświadczenie wykorzysta. Na rozprawie oskarżona również nie przyznała się do winy i skorzystała z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień, odmówiła także odpowiedzi na pytania, ale potwierdziła odczytane wyjaśnienia (k.99-100). Dopiero po przeprowadzeniu wszystkich dowodów przed zamknięciem przewodu sądowego oskarżona wyjaśniła, że kiedy obie spółki (...) i (...) przez pewien okres czasu miały wspólne siedziby to A. D. pracowała na stanowisku dyrektora do końca 2008r. Oskarżona przypominała sobie okoliczności związane z wystawieniem zaświadczenia. Przyszła do niej A. D. i poprosiła o wystawienie zaświadczenia, przyniosła poprzednio wystawione zaświadczenie, którego nie wykorzystała. Wiedziała, że A. D. potrzebuje tego zaświadczenia do kredytu. Oskarżona potwierdziła te informacje u V. M., który polecił jej wystawienie zaświadczenia. Dane personalne potwierdziła w teczce osobowej, ale nie sprawdzała wysokości zarobków, nie były one zadziwiająco wysokie w stosunku do zajmowanego stanowiska chociaż jej umiejętności nie były adekwatne do stanowiska. A. D. podlegała bezpośrednio V. M., miała z nim dobry układ, łączyły ich bliskie relacje i to on podał wysokość jej wynagrodzenia telefonicznie (k.158-159).

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonej tylko częściowo za wiarygodne albowiem w zakresie zajmowanego przez A. D. stanowiska oraz wysokości jej zarobków wyjaśnienia nie znalazły potwierdzenia w aktach osobowych A. D. (k.85-98) jak również w zeznaniach świadka W. S. (1). Z akt osobowych A. D. wynika, że z zawodu jest fryzjerem – stylistą i posiada wykształcenie średnie. Była zatrudniona w firmie (...) Sp. z o.o. od dnia 01.06.2005r. na stanowisku pracownika biurowego – zaopatrzeniowca przez pierwsze trzy miesiące z wynagrodzeniem 849 zł, a następnie z wynagrodzeniem 2 220 zł brutto. Wysokość dochodów potwierdza karta wynagrodzeń pracownika oraz informacja o dochodach PIT -11 przesłana do Urzędu Skarbowego za 2006r. (k.97-98). Świadek W. S. (1) zeznał, że A. D. była zatrudniona do 31.07.2007r., a zatem w dniu wystawienia zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości zarobków czyli 28.11.2008r. nie była zatrudniona w firmie (...) Sp. z o.o. (k.29-31). Świadek W. S. (1) przedłożył informację o dochodach PIT-11 za 2007r. (k.32) oraz kartę wynagrodzeń pracownika (k.34) z których wynika, że wysokość zarobków A. D. znacznie wzrosła w miesiącach kwiecień – maj wynosiła 7700 zł brutto, a w czerwcu wynosiła 9600

zł brutto. Niewątpliwie tak duży wzrost wynagrodzenia pracownika biurowego –zaopatrzeniowca budzi zdziwienie , ale z powodu śmierci prezesa firmy (...) na etapie postępowania sądowego nie można było zweryfikować przyczyn tak nagłego wzrostu wynagrodzeń A. D.. Tym bardziej , że przedłożonej przez świadka W. S. karty wynagrodzeń pracownika brakuje w aktach osobowych okazanych na rozprawie przez świadka E. W. . W ocenie Sądu z uwagi na konflikt we władzach spółki oraz braku w dokumentacji firmy , a także nie do końca zrozumiałe powiązania obu spółek (...) i (...) , obecnie trudno ustalić jaka była rzeczywista przyczyna nagłego wzrostu wysokości wynagrodzenia A. D. , a także do kiedy trwało jej zatrudnienie i w jaki sposób została rozwiązana umowa o pracę. Dokumentacja nadesłana z ZUS potwierdza jedynie, że A. D. była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i do ubezpieczenia z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę przez płatnika składek (...) Sp. z o.o. od 01.06.2005r. do 31.07.2007r. (k.36,143-152) . Podobnie deklaracja nadesłana z Urzędu Skarbowego potwierdza nadesłanie PIT-11 za okres do 31.07.2007r. W następnym roku firma (...) Sp. z o.o. nie złożyła informacji PIT -11 za 2008r. (k.138-139) .

Świadek A. D. nie pamiętała ile zarabiała w firmie (...) , ale w listopadzie jej wynagrodzenie było wyższe niż dwa tysiące , a pracowała chyba do końca 2008r. Dowiedziała się , że firma nie odprowadzała za nią składek . Świadek nie wiedziała w jaki sposób została z nią rozwiązana umowa o pracę bo nie posiada świadectwa pracy. Potrzebowała zaświadczenia o zarobkach więc pan S. i V. zadzwonili do oskarżonej i kazali jej wystawić to zaświadczenie. Świadek nie pamiętała kto podał wysokość zarobków. Świadek zaprzeczyła aby łączyły ją osobiste relacje z V. M. albo z innymi członkami zarządu spółki czyli W. S. (1) i panem J. (k.133-134) .

W ocenie Sądu zeznania świadka A. D. nie są w pełni wiarygodne albowiem świadek jest oskarżona o posłużenie się przedmiotowym zaświadczeniem w celu wyłudzenia kredytów i doprowadzenie banku (...)P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (k.119-127) , a zatem jest osobiście zainteresowana wynikiem postępowania w tej sprawie. Ponadto zeznania świadka są nielogiczne , świadek nie umiała wyjaśnić na czym w rzeczywistości polegały jej obowiązki zawodowe w firmie (...) i z czego wynikał nagły wzrost jej zarobków biorąc pod uwagę brak odpowiedniego przygotowania merytorycznego do zajmowania stanowiska dyrektora „Byłam kilka razy na spotkaniach z panem S.. Potem zrobiono mnie dyrektorem generalnym. Mam wykształcenie średnie niepełne , jestem fryzjerką.” Świadek przyznała jedynie , że pracę w firmie (...) uzyskała dzięki znajomości z panem J. , którego nie można było przesłuchać gdyż zmarł w 2012r. Zeznania świadka A. D. korespondują z wyjaśnieniami oskarżonej tylko w części dotyczącej wydania oskarżonej polecenia wystawienia zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach przez V. M. .

Świadek V. M. zeznał (k.37-40) , że był współwłaścicielem firmy (...) i prokurentem, a prezesem firmy był pan J. , który się nie rozliczył z firmą i firma zbankrutowała . Po śmierci pana J. firmą zarządzali W. S. (1) i E. W.. Świadek nie pamiętał do kiedy pracowała A. D. i jakie zajmowała stanowisko stwierdzając enigmatycznie , że zajmowała się załatwianiem różnych spraw , zarządzaniem i marketingiem jednak jej zarobki na pewno nie wynosiły 18.000 zł brutto miesięcznie , zarabiała maksymalnie do 5000 zł . Świadek stanowczo zaprzeczył aby wydał oskarżonej polecenie wypisania zaświadczenia na tak wysoką kwotę zarobków . Według świadka w 2008r. firma (...) nie prowadziła już żadnej działalności , spółka nadal istnieje , ale nie prowadzi żadnej działalności od 2007r.

Na rozprawie świadek V. M. zeznał (k.101-102) , że A. D. pracowała w firmie (...) , a potem E. jako manager sprzedaży i zarabiała ok. 3-4.000 zł. Świadek zaprzeczył aby prosił oskarżoną o wypisanie przedmiotowego zaświadczenia lub aby wydawał jej takie polecenie. Zaprzeczył również aby łączyła go osobista relacja z A. D.. Świadek zasłaniał się niepamięcią dotyczącą większości szczegółów , ale podtrzymał wcześniejsze zeznania. Przyznał również , że kontaktował się niedawno z A. D. telefonicznie i podał jej numer telefonu do protokołu co zdaniem Sądu przeczy twierdzeniom świadka odnośnie ich luźnej znajomości . Zeznania świadka W. M. pozostają częściowo w sprzeczności z zeznaniami A. D. , która potwierdziła , że pan S. i V. wydali oskarżonej telefoniczne polecenie wystawienia zaświadczenia o zarobkach , chociaż nie pamiętała kto podał wysokość jej zarobków. W ocenie Sądu zeznania świadka V. M. należy ocenić z dużą dozą ostrożności ze względu na zainteresowanie tego świadka w rozstrzygnięciu tej sprawy . Ponadto świadek może obawiać się odpowiedzialności karnej za ewentualne wydanie polecenia wystawienia zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach poświadczającego nieprawdę co może mieć wpływ na treść jego zeznań.

Zeznania świadka E. W. (k.102) niewiele wnoszą do sprawy albowiem świadek nie wiedział o wystawieniu przez oskarżoną przedmiotowego zaświadczenia i wcześniej tego zaświadczenia nie widział . Świadek był dyrektorem generalnym w firmie (...) na ostatnim etapie działalności firmy , a pani A. D. zajmowała się sprawami akwizycyjnymi i zaopatrzeniem . Świadek nie pamiętał jednak jakie zajmowała stanowisko i jakie wynagrodzenie otrzymywała choć uważał , że nie spełniała oczekiwań , a nawet był zaskoczony jej działalnością i potrzebami . Świadek odniósł wrażenie , że była bardziej związana z panem M. . Świadek nie pamiętał kto był odpowiedzialny za prowadzenie akt osobowych . Przywiózł na rozprawę akta osobowe A. D. , które były przechowywane w siedzibie firmy powstałej z połączenia trzech innych firm . Akta te zostały skopiowane i dołączone do sprawy (k.85-98).

Świadek K. J. , która była główną księgową firmy (...) zeznała (k. 103) , że w praktyce dzwonił szef czyli pan V. albo pan S. J. i prosił o wystawienie zaświadczenia. Kwotę wynagrodzenia spisywała z listy płac . A. D. bardzo rzadko bywała w biurze , podlegała pod V. M. i S. J. . Świadek nie pamiętała na jakim stanowisku była zatrudniona A. D. i jakie miała zarobki. Świadek nie widziała przedmiotowego zaświadczenia i nie była obecna przy jego wypisywaniu zwłaszcza , że w firmie pracowała do 2007r. , a zaświadczenie zostało wystawione 28.11.2008r. W tym zakresie zeznania świadka niewiele wnoszą do sprawy.

Zeznania świadka G. N. (k.22-25,100-101) pracownika banku (...)P. dotyczą udzielenia kredytów A. D. . Świadek potwierdziła telefonicznie zatrudnienie A. D. w firmie (...) rozmawiając z oskarżoną co znalazło odzwierciedlenie w adnotacji świadka na zaświadczeniu (k.47v) . Świadek nie weryfikowała jednak wysokości zarobków wskazanych na zaświadczeniu , a jedynie potwierdziła fakt zatrudnienia , a powyższej okoliczności oskarżona A. K. nie kwestionowała .

Pozostały materiał dowodowy w postaci dokumentów rozliczeniowych i deklaracji podatkowych nie budzi wątpliwości co do wiarygodności albowiem dokumenty zostały wystawione przez uprawnione urzędy w ramach ich kompetencji dlatego Sąd uznał je za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Zdaniem Sądu ujawniony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie , że oskarżona popełniła przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. polegające na sfalszowaniu dokumentu zaświadczenia o zatrudnieniu A. D. w firmie (...) Sp. z o.o. w celu użycia tego dokumentu za autentyczny przez A. D. przy uzyskaniu kredytów bankowych wiedząc , że A. D. od dnia 31.07.2007r. nie była już zatrudniona w firmie (...) Sp. z o.o. Przystępstwo określone w art. 270 § 1 kk może być popełnione albo przez podrobienie bądź przerobienie dokumentu , albo przez używanie tak sfalszowanego dokumentu jako autentycznego . Penalizacji podlega więc zachowanie sprawcy , który bądź nadaje dokumentowi pozory , że wynikająca z niego treść pochodzi od danego wystawcy bądź sprawca zmienia treść autentycznego dokumentu rzeczywiście wystawionego przez uprawnionego do tego wystawcę . Trzecią postacią przestępczego działania sprawcy jest używanie tak sfalszowanego dokumentu . Zawarty w danym dokumencie „fałsz intelektualny” czyli potwierdzenie w nim nieprawdy nie może świadczyć o wyczerpaniu znamion przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. (porównaj wyrok SN z 09-01-2013 VKK 97/12 oraz z 19-01-2011 IV KK 373/10) . W ocenie Sądu działanie oskarżonej nie wyczerpało więc znamion przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. albowiem nie polegało na podrobieniu ani na przerobieniu dokumentu lecz na wystawieniu zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości zarobków , które w swej treści nie odpowiadało prawdzie.

Przestępstwo fałszu intelektualnego czyli poświadczenia nieprawdy określone w art. 271 § 1 k.k. może popełnić tylko określony krąg podmiotów czyli funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu . W ocenie Sądu oskarżona zajmując w firmie (...) Sp. z o.o. stanowisko księgowej nie była funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu definicji określonej w art. 115 § 13 k.k. Nie była także osobą uprawnioną do wystawienia tego dokumentu albowiem osobą uprawnioną do wystawienia „zaświadczenia o zatrudnieniu” jest tylko pracodawca , a więc podmiot prawa pracy , którego łączy z konkretnym pracownikiem stosunek pracy . Pracodawca nie ma potencjalnego uprawnienia do wystawienia tego rodzaju dokumentu każdej osobie fizycznej , a wyłącznie pracownikowi w rozumieniu art. 2 kodeksu pracy (uchwała SN z 30-06-2004r. I KZP 12/04) . Dokumentacja rozliczeniowa (k.36,143-152) i deklaracje podatkowe (k.32-33,139) świadczą o tym , że A. D. była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych w okresie od 01.06.2005r do 31.07.2007r. i za 2008r. firma (...) nie złożyła informacji PIT-11 do Urzędu Skarbowego . Dokumenty znajdujące się w aktach osobowych (k.85-98) zawierają liczne braki , a

karty wynagrodzeń pracownika (k.34-35,98) nie pozwalają ustalić z jakiego roku pochodzą . Nie można więc ustalić kiedy i w jaki sposób została rozwiązana umowa o pracę z A. D. , która sama nie potrafi podać żadnych szczegółów w tym zakresie . Powyższe wątpliwości należy zdaniem Sądu rozstrzygnąć na korzyść oskarżonej uznając , iż w dacie wystawienia przez A. K. zaświadczenia o zatrudnieniu i osiągniętych dochodach (k.47) A. D. nie była pracownikiem firmy (...) Sp. z o.o. Oskarżona nie była więc osobą uprawnioną do wystawienia przedmiotowego zaświadczenia zwłaszcza , że była wówczas zatrudniona na stanowisku księgowej w firmie (...) Sp. z o.o.

Zachowanie polegające na wydaniu zaświadczenia o zatrudnieniu zawierającego nieprawdziwe informacje przez osobę nie będącą pracodawcą pozostaje więc bezkarne i może być jedynie rozważane w kontekście formy stadialnej – pomocnictwa do przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. czy z art. 297 § 1 k.k. Kodeks postępowania karnego dopuszcza inne określenie przez sąd zarzucanego osobie oskarżonej czynu , ale nowo opisany czyn nie może przekraczać określonych aktem oskarżenia granic , dotyczących konkretnego zdarzenia faktycznego. Granice te wyznacza podmiot przestępstwa, przedmiot ochrony prawnej , a także tożsamość pokrzywdzonego . Opis czynu może być niekiedy modyfikowany, ale przyjęcie oprócz znamion czynu zarzucanego w akcie oskarżenia ponadto innych zdarzeń lub znamion czynu czyli rozszerzenie jego zakresu albo zastąpienie go zupełnie innym znamionami będzie w ocenie Sądu wyjściem poza granice oskarżenia . Powyższe uwagi dotyczą zwłaszcza znamion pomocnictwa do przestępstwa oszustwa , których zabrakło w opisie czynu . W ocenie Sądu brak także dowodów pozwalających na przyjęcie , że oskarżona działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie albo dla A. D. . Z wyjaśnień oskarżonej wynika, że „miała świadomość iż A. D. potrzebuje tego zaświadczenia do kredytu” (k.159) , ale nie ma żadnego dowodu potwierdzającego wiedzę oskarżonej odnośnie tego , że A. D. ma zamiar nie spłacić zaciągniętego kredytu .

Przestępstwo z art. 297 k.k. może być popełnione tylko umyślnie i celowo , zatem sprawca musi działać w ściśle sprecyzowanym celu , którym jest uzyskanie kredytu . Musi mieć też świadomość , że do tego celu zmierza poprzez przedłożenie fałszywych czy nieprawdziwych dokumentów czy oświadczeń . Postać zjawiskowa przestępstwa – pomocnictwo polega na tym , że sprawca sam nie popełnia czynu zabronionego , ale chcąc aby popełniła go inna osoba , swoim zachowaniem ułatwia popełnienie czynu . W ocenie Sądu w tej sprawie brak jest jednoznacznych dowodów pozwalających przyjąć , że oskarżona A. K. działała w zamiarze umyślnym pomagając A. D. w uzyskaniu kredytu przy pomocy poświadczającego nieprawdę dokumentu . Dowody ujawnione na rozprawie pozwalają jedynie stwierdzić , iż oskarżona jako księgowa wykazała się krańcowym brakiem kompetencji i możliwości przewidywania konsekwencji swoich działań wystawiając zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach nie w oparciu o dane z listy płac lecz w oparciu o informacje ustne jakie uzyskała od osoby , którą uważała za pracownika oraz swojego przełożonego V. M. , który polecił jej wystawienie takiego zaświadczenia . Na księgowym spoczywa bowiem obowiązek szczególnej troski o rzetelność dokumentu finansowego , który podpisuje , a zdaniem Sądu oskarżona nie sprawdzając wysokości wynagrodzenia ani stanowiska w aktach osobowych A. D. nie dopełniła w tym zakresie swoich obowiązków . Działanie oskarżonej A. K. nie wypełniło jednak znamion żadnego przestępstwa co w efekcie skutkowało koniecznością uniewinnienia oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu .

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k.